

3.6. Monopol państwa

Sfery monopolu państwowego

Państwo jest polityczną i prawną organizacją społeczeństwa dysponującą wyłącznością na legalne stosowanie przymusu bezpośredniego celem ochrony swego bezpieczeństwa oraz realizacji swoich interesów. Jak wiadomo, „pod ochroną monopolu cena sprawiedliwości i ochrony musi stale rosnąć, a ich jakość systematycznie pogarszać się”¹⁰⁴¹. Wskazuje się, że źródłem licznych niedomagań państwa jest jego wyłączność – monopol – na:

- 1) stanowienie prawa pozytywnego (ustawodawstwo) – monopol legislacyjny parlamentu,
- 2) zapewnianie bezpieczeństwa wewnętrznego (policję) – monopol przymusu aparatu policyjno-administracyjnego,
- 3) zapewnianie bezpieczeństwa zewnętrznego (wojsko) – monopol militarny sił zbrojnych,
- 4) rozstrzyganie kwestii spornych (sądownictwo) – monopol sądowniczy wymiaru sprawiedliwości,
- 5) emisję papierowej i odpowiadającej jej cyfrowej waluty (pieniądz) – monopol mennicy banku centralnego,
- 6) nakładanie danin publicznych (opodatkowanie) – monopol fiskalny aparatu skarbowego,
- 7) ochronę granic terytorialnych (ruch graniczny) – monopol migracyjny w obydwu kierunkach,
- 8) redystrybuowanie dochodów ludności (subwencjonowanie) – monopol redystrybucyjny środków publicznych,
- 9) regulowanie handlu zagranicznego (kontrolę wymiany) – monopol protekcyjny importowo-eksportowy,
- 10) reglamentowanie działalności obywateli (biurokrację) – urzędniczy biurokratyczny monopol administracji publicznej.

Tak np. ze względu na monopol fiskalny państwa „mieszkańcy danego kraju nie mogą zakazać rządowi reprezentowanemu przez poborcę podatkowego wstępu na swoje terytorium i są zmuszani przez agentów rządowych do czegoś, co można nazwać przymusową integracją”¹⁰⁴².

¹⁰⁴¹ Hoppe, dz. cyt., s. 320.

¹⁰⁴² Tamże, s. 200.

Państwowy monopol polega na jego: 1) wyłączności – samodzielności, 2) władczości – nadrzędności, 3) suwerenności – niezależności, 4) definitywności – ostateczności, 5) przymusowości – egzekwowalności, 6) powszechności – masowości, 7) legalności – prawomocności.

Monopolizacja publiczno-prawna jest rezultatem stałej tendencji do ekspansji, eskalacji, eksploatacji i eliminacji, a zatem do centralizacji, koncentracji, reglamentacji, fiskalizacji, biurokratyzacji, militaryzacji i redystrybucji. Państwo to legalny monopol terytorialny: władzy, siły, wojny, pieniądza, opodatkowania, prawa, porządku i wyłączenia. „Różnica między państwem a rynkiem polega na tym, że państwo ma legalny monopol na użycie siły i jest w stanie narzucić swoje prawa. Tymczasem dobrowolnie przyjęte kodeksy pozostają na papierze, a ich przestrzeganie zależy wyłącznie od dobrej lub złej woli sygnatariuszy i ich klientów”¹⁰⁴³. Każdy monopol, w tym zwłaszcza państwowy, prowadzi do: 1) poszerzania swego zakresu, 2) podnoszenia swych kosztów, 3) spadku jakości usług, 4) wzmacniania swojej ochrony, 5) zwiększania technologii kontroli, 6) powiększania kadr zabezpieczających, 7) dorabiania ideologii legitymizującej, 9) doregulowywania kwestii wątpliwych, 10) jednostronności rozstrzygania. W konsekwencji dochodzi do ograniczania wolności jednostki, ściągania rosnących danin, wyłączenia z majątków, inwigilowania zachowań i wzbudzania niechęci do państwa.

Alternatywa dla monopolu

Alternatywę wobec monopolu stanowi pluralizm w postaci zgody na tworzenie i działanie rozwiązań alternatywnych, oddolnych, wolnych, samoczynnych i akceptowanych. Jest to jednak proces długotrwały, stopniowy, walidowany, wolny, naturalny, samoczynny, adaptatywny, odpowiedzialny, autorytatywny, solidarny, elitarny i dyskryminacyjny. Z libertariańskiego punktu widzenia wskazuje się – idealistycznie – że w warunkach monopolu „nawet najpotężniejszy rząd załamałby się i utracił swą całą moc, gdyby obywatele nie żywili błędnego przekonania, że państwo jest sprawiedliwe i niezbędne, gdyby nie współpracowali z nim dobrowolnie. Wraz z wolnością odzyskalibyśmy w ten sposób prawo do samoobrony i moglibyśmy korzystać z agencji ubezpieczeniowych, które dzięki oswobodzeniu ich z gorsetu regulacji za-

¹⁰⁴³ Barber, *Skonsumowani*, s. 455.

pewniałyby skuteczną fachową pomoc we wszystkich sprawach związanych z ochroną i rozwiązywaniem konfliktów¹⁰⁴⁴. Natomiast z realistycznego – czyli personalistycznego i solidarystycznego – punktu widzenia państwo tworzy monopol, a siła przymusu jest koniecznością, ale ma ograniczony zakres. Zakres koniecznego monopolu na przymus wynika z przedmiotowych (zewnętrznych) okoliczności i podmiotowych (wewnętrznych) upoważnień.

Przełamanie monopolu państwa odbyć się może tylko na powiązanych ze sobą zasadach: społeczno-gospodarczej (kalkulacji i konkurencji), państwowo-politycznej (przymusu i podporządkowania), narodowo-kulturowej (bezinteresowności i poświęcenia) oraz wyznaniowo-religijnej (zaufania i dogmatu). „Cywilizacja i kultura są do pewnego stopnia uwarunkowane genetycznie i biologicznie, jednak w wyniku etatyzmu, przymusowej integracji, egalitaryzmu, polityki socjalnej i destrukcji instytucji rodziny, jakość genetyczna rodziny niewątpliwie się obniżyła¹⁰⁴⁵. Nie może być inaczej, kiedy sukces bywa karany, a błąd wynagradzany. „Nie warto wspierać kogoś, kto nie próbuje zdemaskować i napiętnować intelektualnego oszustwa kryjącego się za dwoma filarami pełnej władzy aparatu państwowego, przekonania, że ochrona własności prywatnej, inaczej niż wszystkie pozostałe dobra, wymaga przymusowej monopolizacji, zakazu swobodnego wejścia na rynek, oraz że jest ona świadczona najlepiej wówczas, gdy struktury władzy owego monopolisty prawa i porządku są otwarte dla wszystkich, a jego dyrektorzy są wybierani demokratycznie¹⁰⁴⁶.”

Prawem regulowane i siłą gwarantowane monopole państwowe stanowią niekiedy przeszkodę dla społecznej samoobrony przed niekorzystnymi czy nawet wrogimi zjawiskami i procesami. Najznaczniejszym z nich jest Wielki Reset, osłaniany, czy wręcz nawet wspomagany instytucjami państwowego monopolu przymusu i regulacji. Jego wdrażaniu służą systemy fiskalne drenujące zasoby majątkowe obywateli, i monetarne osłabiające siłę nabywczą waluty. Przygotowaniu do wielkiego zresetowania świata służą tworzone systemy informacyjne do gromadzenia danych o sytuacji majątkowej i aktywności zawodowej obywateli, wciąż pod tymi samymi antyterrorystycznymi pretekstami. Chociaż społeczeństwa zdają sobie sprawę z fikcyjności

¹⁰⁴⁴ Hoppe, dz. cyt., s. 348.

¹⁰⁴⁵ Tamże, s. 251.

¹⁰⁴⁶ Tamże, s. 146.

uzasadnień, nie są już w stanie się temu czynnie i skutecznie sprzeciwić. Wzajemnie sprzężona jurydyzacja i informatyzacja przytłacza swą szczegółowością i paraliżuje przeciętnych ludzi swą szybkością. Drobne w porównaniu ze skalą przedsięwzięcia udogodnienia osłaniają dyscyplinarny nadzór nie do uniesienia i wprowadzają warunki życia nie do zniesienia. Nie można się łudzić, że kiedyś się to skończy, gdyż w rzeczywistości to dopiero początek budowy globalnej architektury i infrastruktury kontroli i nadzoru. Pod presją szerokiego wachlarza sankcji żaden kraj świata nie jest już w stanie się temu oprzeć. Rysujące się bloki państw G7 i BRICS, będą jedynie ze sobą w tym samym kierunku konkurować, podnosząc globalizację na wyższy poziom upaństwowienia.

Mylne wyobrażenia monopolu

Monopol to nie większościowy udział korporacji w rynku, ale państwo-gwarantowana wyłączność na rynkowe działania. Istnieje wiele sposobów faktycznego i formalnego wytwarzania monopolu przy wykorzystaniu monopolu państwa. Bez bezpośredniego albo pośredniego ich udziału nie mogłaby powstać żadna z globalnych korporacji. „W trakcie ewolucji produkcyjnego kapitalizmu – twierdzi Barber – utrzymywały się ostre zmagania między monopolem a konkurencją. Od czasu do czasu przywracano równowagę, zarówno dzięki liberalnej ideologii rynku, jak i interwencji rządu po stronie konkurencji”¹⁰⁴⁷. Amerykańska ustawa antymonopolowa Shermana z roku 1890¹⁰⁴⁸ wytworzyła jednak mylne i negatywne w skutkach przekonanie, którym żywi się współcześnie nasza kultura, że monopole stanowią nieodłączny element wolnego rynku. Nie ma dziś chyba kraju na świecie, w którym nie istniałby jakiś urząd ochrony konkurencji czy też agencja walcząca z monopolami. Zdaniem Jakuba Wozinskiego „Świat niestety naiwnie uwierzył w to, że najlepszym obrońcą wolnej konkurencji jest państwo, którego istotą jest przecież monopol na sprawowanie usług bezpieczeństwa. W rzeczywistości zaś wszelkie ustawodawstwo antymonopolowe jest zawsze narzędziem walki o władzę i dominację różnych grup intere-

¹⁰⁴⁷ Barber, dz. cyt., s. 118.

¹⁰⁴⁸ Por. Ustawa z dnia 2 lipca 1890 r. *An Act to Protect Trade and Commerce Against Unlawful Restraints and Monopolies – Sherman Antitrust Act of 1890* (15 U.S.C. §§ 1–7).

sów w ramach kapitalizmu państwowego”¹⁰⁴⁹. David C. Korten pisze, że obecna globalna ekonomia kapitalistyczna jest zdominowana przez niewielką grupę spekulantów finansowych i megakorporacji. Potrafią one wykorzystać swe ogromne zasoby pieniężne oraz media by manipulować cenami, określać jakie produkty winny docierać do konsumenta, wykluczyć z rynku konkurencję, zmieniać kształt kultury popularnej i jej wartość, a wszystko w celu kreowania popytu na oferowane przez siebie wyroby i usługi¹⁰⁵⁰.

„Ciągłe powoływanie się na Smitha przez grupy de facto promujące monopolizację i centralizację gospodarki przypomina mówienie o pokoju tuż przed wypowiedzeniem wojny”¹⁰⁵¹. Zdaniem Tofflera cywilizacja drugiej fali zrodziła wielką korporację oraz *trust*, inaczej monopol. „Rozdzielenie produkcji i konsumpcji wywołało również we wszystkich społeczeństwach drugiej fali swoistą chorobę, polegającą na obsesyjnej makrofilii, coś w rodzaju teksańskiego upodobania do wszystkiego, co już jest ogromne i rośnie jeszcze bardziej”¹⁰⁵². Jednak specyfiką trzeciej – informacyjnej fali są monopole globalne, nie tyle znoszące lokalne monopole państwowe, co je wykorzystujące dla własnych celów ustanawiania i utrwalania władzy globalnej. I tak oto rodzi się monopol państwa globalnego. Zauważono wreszcie, że: „Ponieważ Google ma monopol na wyszukiwanie informacji, zwykły człowiek nie jest w stanie wyjść poza stworzony dla niego medialny matrix kłamstw i dezinformacji. To samo dotyczy portali społecznościowych, tj. Facebook, Twitter, Instagram, które usuwają niezgodne z obowiązującą narracją wpisy. Podobnie wygląda sytuacja na platformach z filmami”¹⁰⁵³. Gdyby nie korporacyjne monopole, zwłaszcza finansowe, nikomu nie przeszłoby przez myśl coś tak przewrotnego jak Wielki Reset narzucający państwom, narodom i społeczeństwom świata.

¹⁰⁴⁹ Wozinski, dz. cyt., s. 365.

¹⁰⁵⁰ Por. Szymański, dz. cyt., s. 226.

¹⁰⁵¹ Muskał, *Przedmowa*, w: Korten, *Świat po kapitalizmie*, s. 8.

¹⁰⁵² Toffler, *Trzecia fala*, s. 105.

¹⁰⁵³ Białek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja*, s. 130. „Każdy, kto ośmieli się podważyć oficjalną wersję o strasznym koronawirusie, każdy, kto choćby zadaje kłopotliwe pytania, musi się liczyć z tym, że jego film zostanie zablokowany, a jego konto zamknięte. W ten oto sposób w ciągu zaledwie kilku miesięcy ludność Zachodu – ta duża część świata, została całkowicie spacyfikowana. Wojnę wygrano nie za pomoc armat i bomb, ale dzięki broni medialnej manipulacji, dezinformacji i indoktrynacji. Ludzie zdążyli wpaść w panikę i w przerażenie zanim cokolwiek złego ich dotknęło. Zostali tak skutecznie zastraszeni, że poddali się bez walki”. Tamże.

Mylne wyobrażenia monopolu dotyczą zasadniczej kwestii władzy, zastrzeżonej nie dla tych, którzy się nią tytułują, lecz którzy realnie decydują w jej przedmiocie. Rozpowszechnionym i uznanym sposobem utrzymywania i utrwalania monopolu rzeczywistej władzy jest pozorująca ją demokracja. Dobrze już wiadomo, chociaż trudno się z tym pogodzić, że „Demokratyczna władza to tylko fasada, za którą tkwią prawdziwi przywódcy lub reżyserzy i producenci spektaklu wyborczego, którym emocjonują się tłumy”¹⁰⁵⁴. Władza nad państwem, a więc nad władzą państwową jest dziś sprawowana za pomocą ideologii i informacji, technologii i informatyki oraz ekonomii i finansów. W celu utrzymania iluzji swojej pozycji, władza państwowa wraz z całym jej aparatem politycznym, prawnym, administracyjnym, policyjnym, oświatowym, propagandowym i naukowym, wdrukowuje do społecznej świadomości liczne mity:

- 1) demokracji jako systemu, w którym ludzie mogą kontrolować i zmieniać swoich władców,
- 2) wolnych mediów, rzetelnie przekazujących informacje o świecie,
- 3) wolnego rynku, na którym każdy pracowity i utalentowany człowiek ma szansę się wybić,
- 4) obiektywnej nauki dążącej do prawdy,
- 5) suwerennych państw narodowych działających na korzyść swych obywateli.

Wszystkie te twierdzenia są albo częściowo, albo całkowicie fałszywe. Nie opisują rzeczywistego świata, a jedynie służą władzy do trzymania ludzi w posłuchu i nieświadomości”¹⁰⁵⁵. W zamyśle Wielkiego Resetu jest zapewne przeniesienie tego posłuchu i tej nieświadomości na najwyższy, bo globalny poziom.

Monopol państwa globalnego

W monopolu państwa globalnego, opartego na monopolach państw lokalnych jest nowa normalność, wprowadzana za pomocą parametryzacji, proceduralizacji, algorytmizacji, centralizacji, koncentracji, reglamentacji, redystrybucji, obserwacji i regulacji. Na drodze do tej nowej normalności największą przeszkodą z politycznego i ekonomicznego

¹⁰⁵⁴ Zamorski, s. 14.

¹⁰⁵⁵ Tamże.

punktu widzenia są ludzie, którzy: 1) samodzielnie prowadzą swoje przedsiębiorstwa, 2) potrafią sami sobie radzić, 3) posiadają zabezpieczenie w swoim majątku, 4) umieją sami zadbać o swoją przyszłość, 5) są w stanie zapracować na utrzymanie swojej rodziny, 6) mają własny ogląd sytuacji, 7) cenią sobie wolność decyzji. Tymczasem globalna oligarchia i krajowe jej ekspozytury zmierzają do tego, aby przekształcić wszystkich ludzi w: potrzebujących, uzależnionych, zapracowanych, zagonionych, chorych, sfrustrowanych, znerwicowanych, lekkomyślnych, zmanipulowanych i dostosowanych jako podporządkowanych.

W założeniach twórców planu nowej normalności nikt nie powinien pracować na swoim, mieć swoich źródeł utrzymania, posiadać zabezpieczenia w swojej własności oraz być pozostawionym sobie samemu¹⁰⁵⁶. Tłumaczy to, dlaczego np. lockdown nie dotknął dużych firm i ich produkcji czy prowadzonego przez nich handlu, ale firmy małe. Osłabianie, a nawet niszczenie przez państwa narodowe własnej małej i średniej przedsiębiorczości czy własności za pomocą rozlicznych mechanizmów prawnych, podatkowych, ubezpieczeniowych, pracowniczych i informacyjnych czy epidemicznych, sanitarnych, klimatycznych, energetycznych i równościowych, wskazuje, że władza nie zawdzięcza swojej pozycji narodowi, ale tym zewnętrznym ośrodkom i środowiskom, które ją wyniosły i utrzymują.

Symptodem monopolu państwa globalnego jest moda na nowy proletariatus ludzi do wynajęcia, określane mianem *freelancerów*. Już w XIX wieku taka praca była równoznaczna z niewolniczą, zaś na początku XX wieku państwo, które taką pracę sankcjonuje, jest według Belloc'a niewolniczym. Zdaniem tego autora „praca jest niewolnicza wtedy, gdy jest podejmowana nie dla wypełnienia kontraktu, ale pod przymusem prawa pozytywnego, kiedy się wiąże z określonym statusem pracującego i kiedy jest wykonywana dla pożytku innych, którzy się pod takim przymusem nie znajdują”¹⁰⁵⁷. Wynika to ze sprzężenia publiczno-państwowej i prywatno-korporacyjnej polityki konfiskaty, której masowo i dotkliwie doświadczają krajowi pracodawcy i pracownicy, ale nie potrafią albo nie śmiać także jej nazywać, nie znając i nie wyobrażając sobie innego świata z powodu ponadpaństwowego i państwowego monopolu informacyjnego. Z definicji zatem globalne państwo informacyjne stanie się najdalej idącym monopolistą, posia-

¹⁰⁵⁶ Z drugiej strony deklarowane jest prawo do prywatności, rozumiane jako prawo do bycia pozostawionym w spokoju (ang. *the right to be let alone*).

¹⁰⁵⁷ Belloc, dz. cyt., s. 24.

dając monopol na atrybuty państwa. W obrębie globalnego monopolu państwa sfederowanego lub skonfederowanego dotychczasowe państwa narodowe staną się państwami związkowymi albo stanami zjednoczonymi. Działania w tym kierunku są podejmowane i kontynuowane na poziomie krajowym – w ramach np. tworzenia tzw. chmury rządowej¹⁰⁵⁸, unijnym – w ramach np. jednolitej przestrzeni cyfrowej¹⁰⁵⁹ i światowym – w ramach np. globalnej tożsamości cyfrowej¹⁰⁶⁰. Innym obszarem stopniowego, ale konsekwentnego przenoszenia monopolu państwowych ze szczebli krajowych, przez unijne na szczebel światowy są podatki, na razie z tytułu np. śladu węglowego, czy kredyty zaciągane na ochronę klimatu, zaś w dalszej perspektywie będą to cyfrowe systemy walutowe.

Działalność organizacji międzynarodowych, instytucji finansowych, prywatnych fundacji, organizacji pozarządowych, korporacji transnarodowych, klubów strategicznych, agencji wywiadowczych, koncernów medialnych czy ośrodków badawczych, prowadzi do ideologicznego, technologicznego i ekonomicznego zmonopolizowania świata przez wąski establishment, równoznaczny z oligarchią, spotykającą się

¹⁰⁵⁸ W tej kwestii Rada Ministrów przyjęła uchwałę ws. Inicjatywy „Wspólna Infrastruktura Informatyczna Państwa”, która stanowi podstawę prawną budowy, rozwoju i utrzymania chmury obliczeniowej dla administracji publicznej. Por. Uchwała nr 97 Rady Ministrów z dnia 11 września 2019 r. w sprawie Inicjatywy „Wspólna Infrastruktura Informatyczna Państwa” (M.P. z 2021 r., poz. 1006).

¹⁰⁵⁹ W ramach europejskiej agendy cyfrowej na lata 2020–2030 UE dąży do wprowadzenia głębokich zmian, których źródłem są technologie cyfrowe, przy zasadniczej roli usług i rynków cyfrowych, co jednocześnie wpisuje się w agendę Wielkiego Resetu. Ma to miejsce poprzez deklarowanie działań na rzecz zrównoważonego rozwoju, zasobooszczędnej i neutralnej dla klimatu gospodarki, sztucznej inteligencji, chmury obliczeniowej czy automatyzacji i cyfryzacji wszelkich dziedzin życia, dzięki czemu m.in. edukacja, praca, prowadzenie działalności gospodarczej czy, mówiąc ogólnie, życie miałyby być łatwiejsze, prostsze, inteligentne, w pełni ucyfrowione, a tym samym kontrolowane. Potwierdzają to odniesienia zawarte w dokumentach jednolitego rynku cyfrowego do Agendy 2030, np. w strategii Kształtowanie cyfrowej przyszłości Europy, s. 12 (Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Kształtowanie cyfrowej przyszłości Europy”, COM(2020) 67 final, z 19.02.2020); w pkt 64 preambuły programu Cyfrowa Europa (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/694 z dnia 29 kwietnia 2021 r. ustanawiające program „Cyfrowa Europa” oraz uchylające decyzję (UE) 2015/2240, (Dz. Urz. UE L 166/1 z 11.05.2021) czy w punkcie 5 preambuły instrumentu „Łącząc Europę” (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1153 z dnia 7 lipca 2021 r. ustanawiające instrument „Łącząc Europę” i uchylające rozporządzenia (UE) nr 1316/2013 i (UE) nr 283/2014, (Dz. Urz. UE L 249/38 z 14.07.2021).

¹⁰⁶⁰ W tym poprzez Projekt ID 2020.

m.in. na Forum Ekonomicznym w Davos. W trakcie nawiązywanej tam współpracy i zawieranych porozumień rodzą się i umacniają światowe monopole informacyjne, finansowe, handlowe, paliwowe, informatyczne, energetyczne, żywnościowe, kosmetyczne, farmaceutyczne, oświatowe, reklamowe, naukowe i wydawnicze, zdominowujące przestrzeń wewnątrzpaństwowe poprzez narzucanie standardów i reguł. Dziś nie tylko już rynek nie jest wolny, ale zmonopolizowany i scentralizowany. Również „nauka już dawno przestała być bezinteresownym dążeniem do obiektywnej prawdy, stając się kolejnym narzędziem służącym zdobywaniu i utrzymywaniu władzy”¹⁰⁶¹. O ile kiedyś bywało podobnie, tym razem chodzi o pełny i trwały monopol władzy globalnej, możliwy z racji bezpośredniego, natychmiastowego i nieprzerwanego przyłączenia każdego i wszystkiego do jednej sieci transmisji danych.

3.7. Transformacja państwa

Podwójna transformacja

Transformacja państwa jest jednym z elementów wielkiej transformacji, która wchodzi obecnie w fazę Wielkiego Resetu i oznacza również reset jego roli i struktur. Nowe, zresetowane państwo, choć nominalnie nadal tak jest określane, zmienia swój podstawowy sens politycznej organizacji społeczeństwa, przekształcając się w segment imperialnej architektury i infrastruktury kontroli, technologicznie zintegrowany, ideologicznie zunifikowany i ekonomicznie zestandaryzowany z innymi segmentami. Za globalną transformacją państwa narodowego w kierunku segmentu imperium globalnego¹⁰⁶² stoi technologia informacyjna, ideologia afirmatywna i ekonomia inkluzywna. Te trzy czynniki łącznie stymulują, regulują i powodują podwójną transformację: od systemu międzynarodowego – międzypaństwowego do systemu ponadnarodowego – globalnego oraz od państw narodowych do krajów związkowych. Pierre Virion stwierdził już w latach sześćdziesiątych XX wieku, że: „Rząd światowy w pojęciu jego inspiratorów nie jest

¹⁰⁶¹ Zamorski, s. 15.

¹⁰⁶² Por. M. Ziętek-Wielomska, *Państwo narodowe a imperium. Dwie zasady organizacji globalnego ładu politycznego z punktu widzenia filozofii politycznej*, „Pro Fide, Rege et Lege” 2020, nr 84, s. 301–326.